

„Maria Curie” u Poznańskich

W Łodzi powstawały zdjęcia do filmu „Maria Curie” w reżyserii Francuzki Marie Noëlle. W roli tytułowej występuje Karolina Gruszka. W Sali Lustrzanej Pałacu Poznańskich kręcono scenę wręczenia Polce Nagrody Nobla. Reżyserka chce przedstawić inspirującą, silną kobietę z krwi i kości, Polkę, która musiała opuścić ukochaną ojczyznę, żeby móc poświęcić się nauce, osobę targaną sprzecznościami i dylematami, która dzięki wielkiej inteligencji i uporowi odniosła olbrzymi sukces.

- Najważniejsza sprawa dla mnie to możliwość pobycia z tą niezwykłą postacią - mówi Karolina Gruszka. - Od chwili kiedy zaczęłam się przygotowywać do roli, czytałam jej listy, dziennik, poczułam, że to fascynująca osoba. Realizując film, staramy się być blisko niej jako kobiety, matki, naukowca. Chcemy, żeby powstał portret intymny naszej bohaterki. To, co mnie najbardziej zafascynowało w Marii Curie-Skłodowskiej to jej wewnętrzna siła, wolność. Dokładnie wiedziała, jakie jest jej przeznaczenie, jaka rola w życiu i konsekwentnie to realizowała.

- Film opowiada o okresie sześciu lat z życia Marii - od pierwszego Nobla, którego dostaje wspólnie z mężem, do drugiego Nobla, przyznanego już za indywidualne osiągnięcia - wyjaśnia Karolina Gruszka. - Bardzo ważny w filmie jest wątek romansu z Paulem Langevinem, który potem stał się skandalem. Maria Curie czuła się Polką, ale możliwość pracy, rozwijania swojego talentu i obydwie miłości miała we Francji. Istotny jest też wątek jej emancypacji. Była wyjątkowa jak na swoje czasy - pierwsza kobieta profesor na Sorbonie, pierwsza kobieta z Noblem, pierwsza na świecie z podwójnym Noblem. Nie dawała się stłamsić, ograniczyć normom ówczesnego społeczeństwa.

Film kręcony jest po francusku z międzynarodową obsadą. Ważną postacią opowieści jest siostra Marii Bronisława Skłodowska grana przez Izabelę Kunę. Stanowiła podporę utalentowanej siostry. Na ekranie zobaczymy też Daniela Olbrychskiego w roli Emile'a Amagata, zagorzałego przeciwnika Marii. Piotrem Curie będzie francuski aktor Charles Berling.

Oprócz Polski w produkcji udział biorą Belgia, Francja i Niemcy. Autorem zdjęć jest Michał Englert, a muzykę skomponował Bruno Coulais (m.in. „Makrokosmos”). Producentem filmu jest Pokromski Studio. Projekt został dofinansowany przez Polski Instytut Sztuki Filmowej. Pierwszy etap zdjęć był realizowany w kwietniu w Belgii, teraz ekipa pracuje w Polsce - po Krakowie i Łebie przyszła kolej na Łódź - a potem przeniesie się do Paryża i Monachium. Film „Maria Curie” ma trafić do kin w 2016 roku.